



ECHO LIPSKA

MIESIĘCZNIK 7/97

ROK V

NR 48

LIPIEC 1997

CENA 1 ZŁ



22 lipca 1997 roku w Lipsku rozpoczęły się warsztaty artystyczne zorganizowane przez Kuratorium Oświaty w Białymstoku. Uczestniczą w nich zespoły i młodzież - laureaci przeglądów wojewódzkich;

- Młodzieżowa Orkiestra Dęta Liceum Ogólnokształcącego w Suchowoli,
- Teatr "DE KUMPEL" ze Szkoły Podstawowej Nr 45 w Białymstoku,
- Teatr "Szóstką" z Młodzieżowego Domu Kultury w Białymstoku,
- Zespół Taneczny "Płasz" z Białegostoku,
- Zespół Taneczny "Buzie na Luzie" z Klubu "Zenit" Spółdzielni Mieszkaniowej "Zachęta" w Białymstoku,
- grupa plastyczna.

Warsztaty

W

Lipsku



Warsztaty są jedną z form uhonorowania najlepszych w województwie białostockim zespołów. Stąd też odpłatność uczestników jest minimalna. Natomiast całość kosztów finansuje Kuratorium Oświaty.

Są to środki bardzo skromne. Dlatego też na organizację warsztatów wybieramy miejscowości położone w pobliżu Białegostoku i tam gdzie spotkamy przychylnych nam ludzi. Byliśmy już w Stańczykach, Sidrze, Drohiczyń, Mońkach, Doktorach, Augustowie. W tym roku gościmy w Lipsku, gdzie spotkaliśmy się z bardzo dużą życzliwością ze strony Pana Burmistrza Lipska Andrzeja Lićwinko i dyrekcji szkoły. W tym miejscu pragniemy serdecznie podziękować Państwu za okazaną wyrozumiałość, zrozumienie i przychylność, wrażliwość na potrzebę takiego działania, co jest dla nas zawsze największą pomocą. W imieniu dzieci i młodzieży serdecznie dziękujemy.

c.d. str. 8

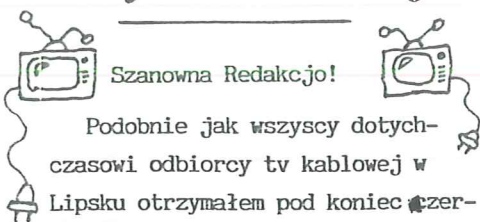
Biwak rowerowy

21 lipca br. osiemnastopięcioro dzieci i młodzieży skupionych w kołach zainteresowań działających w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury w Lipsku wyruszyła pod nadzorem wychowawców na tygodniowy biwak rowerowy. Miejscem docelowym była wieś Rudawka, malowniczo położona wśród lasów, oddalona od Lipska o 25 km.

c.d. str. 4



Listy do redakcji



Podobnie jak wszyscy dotychczasowi odbiorcy tv kablowej w Lipsku otrzymałem pod koniec czerwca ankietę z prośbą o wyrażenie opinii dotyczącej nowej sieci kablowej. Mimo chęci nie mogłem odpowiedzieć na tę ankietę, bowiem jej autorzy zastrzegli sobie, aby odpowiedź wpłynęła "w terminie 4 dni od daty otrzymania". Sęk w tym, że otrzymałem ankietę poprzez osoby trzecie i nie bardzo wiedziałem, jaki termin należy przyjąć. Po uważnym przeczytaniu postanowiłem nie odpowiadać, bowiem nie odpowiada mi żaden z dwóch przedstawionych tam wariantów. Jaki bowiem wybór proponuje mi firma EMIRONIK z Gdańska?

W wariantcie pierwszym mam wspinałomyślnie otrzymać bezpłatne podłączenie TVP 1 i TVP 2, ale abonament miesięczny za te dwa programy będzie wynosił 2 zł. Cóż to za propozycja? Widocznie panowie z tej firmy nie wiedzieli (ale wiedziała spółdzielnia), że dwa polskie programy tv plus jeden program tv rosyjskiej czy też białoruskiej miałem, podobnie jak wszyscy, z anteny zbiorczej lub indywidualnej bez dodatkowej opłaty (bo przecież abonament za posiadanie telewizora płacimy każdego miesiąca). Teraz miałbym płacić jeszcze dodatkowo?

Nie protestowałem kiedy spółdzielnia wyłączyła antenę zbiorczą i założyła tv kablówką. Uwa-

żałem, że dodatkowe trzy programy w języku polskim są rzeczywiście interesujące i warte dodatkowej, niewielkiej zresztą, opłaty. Nie, taki wariant zdecydowanie mi nie odpowiada.

Wariant drugi to 16 programów, w tym program 1 i 2 TVP, czyli właściwie to 14 programów, tylko

nie bardzo wiadomo jakich. Tego już w ankiecie nie napisano. Czyżby firma nie miała pojęcia o tym, ile zaproponuje odbiorcom programów polskojęzycznych? To przecież dla większości z nas jest najważniejsze. Jeżeli mam zapłacić 100 złotych za podłączenie i miesięczny abonament 10 zł, to chcę wiedzieć, jakie programy będę oglądał i jakich języków mam się uczyć, żeby coś z nich zrozumieć. Z tego też względu ten wariant też mi nie odpowiada, a po drugie jest on bardzo drogi. Widocznie panowie z EMIRONIKU chcą się bardzo szybko wzbogacić, bo zastrzegają, że "koszty podłączenia dotyczyć będą, jeżeli sieć obejmować będzie od 300 do 400 gniazd (tj. około 100 % zasobów mieszkalnych)".

Nie wiem, czy spółdzielnia miała inne propozycje od firm, których teraz na rynku nie brakuje. Wiele z nich jest chyba znacznie tańszych. Jako przykład mogę podać, że w jednym z osiedli w Białymstoku firma założyła sieć tv kablowej za darmo. Mieszkańcy tego osiedla mają teraz do wyboru 39 programów, w tym 12 programów polskojęzycznych i płacą abonament miesięczny w wysokości 3,80 złotych. Nie znam nazwy tej firmy, ale gdybym nawet znał, to też bym nie podał. Byłaby to bowiem bezpłatna reklama.

Rozumiem dobrą wolę kierownictwa spółdzielni mieszkaniowej, dążącej do poprawy jakości i rozszerzenia zakresu programów tv. Może tylko warto poszukać innej tańszej i atrakcyjniejszej firmy.



- Mój mąż ostatnio wiele czytał o szkodliwości alkoholu i palenia.
- Czy przyniosło to jakiś skutek?
- Tak przestał kupować gazety.

To warto wiedzieć

W dniu 7.IX.1937 r. sporządzono protokół przekazania parafii i probostwa Lipsk. Nowemu proboszczowi ks. Stanisławowi Dąbrowskiemu parafię i probostwo przekazał ustępujący proboszcz Ks. Antoni Kuklewicz, w obecności Ks. dziekana J. Perkowskiego oraz członków Parafialnej Rady Miejskiej: Jana Łozowskiego, Antoniego Fiłownikowa i Stanisława Skardzińskiego. W protokole tym uczyniono zapis pt. "Akta stanu cywilnego." Wynika z nich, że od roku 1733 do 1797 była prowadzona jedna księga urodzonych, zaślubionych i zmarłych. Od roku 1797 do 1875 prowadzonych było 19 ksiąg urodzonych, 13 ksiąg zaślubionych i 14 ksiąg zmarłych.

Od momentu skasowania parafii Lipsk, tj. od roku 1875 do roku 1906 nie prowadzono żadnych ksiąg. Natomiast od roku 1906 do 1937 parafia prowadziła 4 księgi urodzonych oraz po 2 księgi zaślubionych i zmarłych.

W dniu 30.VIII.1945 r. Ks. proboszcz Stanisław Dąbrowski przekazał parafię i probostwo Lipsk nowemu proboszczowi Ks. Józefowi Kęblińskiemu. W przekazaniu uczestniczyli: Ks. dziekan W. Chojnowski i członkowie rady parafialnej Stanisław Zmitrowicz, Jan Sztukowski, Antoni Kowalczyk. W protokole tym znajdujemy również wzmiankę o "Księgach stanu cywilnego". Dowiadujemy się z niej, że w parafii znajdowało się po 1 egzemplarzu akt urodzonych w latach: 1781-1793, 1818-1822, 1825, 1835-1845. Ponadto unikalne akta urodzonych w latach 1940-1942. Były także duplikaty akt z lat 1938, 1941, 1942, 1945. Reszta ksiąg urodzonych, zaślubionych i zmarłych została zniszczona w czasie wojny.

c.d. str. 4



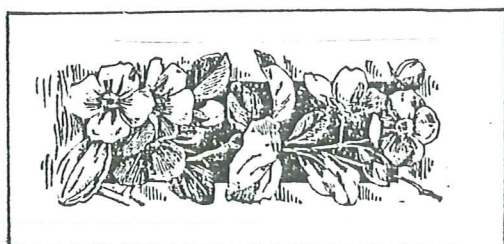
Mikaszówka-Tartak-Kudryniki-Rudawka-Kurzyniec-Wółkusz

Podczas pobytu na biwaku rowerowym w Rudawce zetknęliśmy się z uczestnikami harcerskiego obozu naukowego Szczepu 99 Warszawskich Drużyn Harcerskich i Gromad Zuchowych. Oni to, wspólnie z wychowawcami, pod naukowym nadzorem prof. dr hab. Andrzeja Batko (botanika), dr Barbary Sudnik (botanika), mgr inż. Mirosława Grzyba (leśnictwo), mgr Tomasza Smoleńskiego (ornitologia), od 1995 roku na letnich zgrupowaniach w okolicach Mikaszówki, społecznie przygotowali ścieżkę przyrodniczą BOCIANISKO, biegnącą przez miejscowości: Mikaszówka - Tartak - Kudryniki - Rudawka - Kurzyniec - Wółkusz.

Naszym zdaniem jest to niezwykle cenne opracowanie przedstawiające florę i faunę terenów położonych tuż obok nas oraz historię Kanału Augustowskiego, dlatego będziemy zapoznawać naszych Czytelników z opisem tej ścieżki.

Jak już pisaliśmy, wystawę flory i fauny terenów ścieżki można obejrzeć w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudawce.

Opis trasy pod redakcją Mirosława Grzyba, przygotowali:



Odcinek I
Odcinek II
Wąwoz Pieciówki
Odcinek III

Odcinek IV
Odcinek V

Krystyna Ożyńska	1995
Bożena Końska	1995
Antonina Batko	1995
Monika Wiśniewska	1995
Dominika Frączkowiak	1996
Honorata Waszkiewicz	1996
Bożena Końska	1996

c.d. str. 5

To warto wiedzieć

Warto o tym pamiętać nie tylko w listopadowe dni przy nawiedzaniu grobów swoich najbliższych. Gdyby ktoś chciał poznać swoje korzenie i dzieje swojego rodu, to niech uwzględni w/w dane oraz i tę okoliczność, że w latach, gdy była skasowana parafia rzymskokatolicka w Lipsku nad Biebrzą, to akta wiernych - dawno zmarłych przodków - są (o ile są?) w aktach parafii: Adamowicze, Krasnybór, Studzieniczna. Od 1 stycznia 1867 roku do czasu wyjazdu wojsk i administracji carskiej (w okresie I wojny światowej) były spisywane wyłącznie w języku rosyjskim.

Natomiast jeżeli chodzi o księgi metrykalne z cerkwi prawosławnej (w tym siłą do niej włączonych unitów) zostały wywiezione przez jej duchownego do którejś z najbliższych parafii prawosławnych lub przekazane urzędowi gminy petropawłowskiej w Lipsku nad Biebrzą. Duchowny prawosławny przebywał w Lipsku tylko do 1908 roku z uwagi na to, że powstała Parafia Rzymskokatolicka oraz byli unici opowiedzieli się za łącznością z Rzymem.

Ks. E. Anuszkiewicz
Ełk

Źródło: ADE Lipsk. Parafia p.w.M.B. Anielskiej 1931-1948, k.60,81 v, 81 a. Archiwum Diecezjalne Łomżyńskie nie posiada żadnych akt metrycznych z parafii Lipsk. Akta współczesne są sporządzane i przechowywane przez Parafię Rzymskokatolicką oraz USC (od 1945 r.). Najstarsze zaś mogą znajdować się w Archiwum Państwowym w Wilnie.



Podziękowanie



Drodzy Człotciele Matki Bożej Bazylianki Białostockiego Koła Towarzystwa Przyjaciół Lipska, tą drogą pragniemy Wam wyrazić gorące podziękowanie i naszą wdzięczność za przekazanie daru serca w formie dobrowolnej ofiary pieniężnej w wysokości 675 złotych, z przeznaczeniem na renowację Obrazu Matki Bożej Bazylianki w Lipsku - naszej Najdroższej Opiekunki.

Dziękujemy za zrozumienie potrzeby ratowania tak cennego zabytku.

Parafianie lipscy

Biwak rowerowy



Młodzi uczestnicy biwaku nie odważyli się jednak pokonać tej trasy na rowerach, zostali dowiezieni na miejsce przez rodziców, połowa jednakże dotarła do wsi Bartniki na rowerach. Tam bardziej zmęczeni przesiedli się do samochodów, znaleźli się jednak śmiałkowie, tacy np. jak Wojtek Magiera, Mariusz Czygier, Piotrek Chmielewski, Ewa Piwnicka, Małgosia Ar-

cimowicz na czele z wychowawcą Cezarym Gładczukiem, którzy pokonali całą trasę rowerem.

Obóz swój rozbiliśmy na placu i w budynku byłej szkoły podstawowej, będącej obecnie w zarządzie Ochotniczej Straży Pożarnej. Zostaliśmy tam mile przyjęci przez prezesa OSP Zbigniewa Kozielskiego, któremu tą drogą serdecznie dziękujemy.



c.d. str. 7



bocian biały

Odcinek I - Mikaszówka - Sosnówka - Lelak (Krystyna Ożyńska)

Witamy na ścieżce przyrodniczej "Bocianisko"!

Wędrowkę naszą rozpoczynamy przy tablicy informacyjnej we wsi Mikaszówka, skąd udajemy się w kierunku wschodnim, połą drogą w kierunku jeziora Ślepego. Po prawej stronie mijamy umieszczone na słupie gniazdo bociana białego. Właśnie ten duży biały ptak brodzący, z czarnymi lotkami, długim czerwonym dziobem i czerwonymi nogami, był obiektem naszego szczególnego zainteresowania i stał się inspiracją dla nazwy obozu, a tym samym i ścieżki przyrodniczej. Sama trasa została oznakowana znakami szlaku brązowego i ich właśnie należy wypatrywać na drzewach, najczęściej po prawej stronie przewidzianej trasy.

Idąc za znakami dochodzimy do tablicy nr 1, skąd możemy obejrzeć stopniowo zarastające jezioro Ślepe. Warto zboczyć tutaj na chwilę i ścieżką wzdłuż kartofliska zejść na brzeg. Jezioro otoczone jest torfowiskami o różnorodnym charakterze. Wzdłuż północnego brzegu występuje kilkunastometrowy pas bagienneego lasu olszowego (olsu) na torfach niskich oraz pas szuwarów turzycowych. Wzdłuż łuku szosy do Mikaszówki widać łąki turzycowe i trzęślicowe oraz fragmenty olsów. W pozostałej części, jezioro otaczają torfowiska przejściowe, zalesione (występują tu bagienne lasy mieszane sosnowo-brzozowe) lub bezleśne, tworzące uginające się pod nogami pło, ograniczające stopniowo powierzchnię jeziora. Pło tworzy kilkunastocentymetrowy kożuch torfowców (głównie z gatunku *Sphagnum apiculatum*), wśród których spotyka się rośliny charakterystyczne dla torfowisk wysokich - żurawina błotna, modrzewnica zwyczajna, welnianka pochwowata oraz przejściowych - bobrek trójlistkowy, siedmiopalecznik błotny, turzycę modrzewnica pospolita, welnianka wąskolistna. Spotyka się tu też gatunki charakterystyczne dla łąk trzęślicowych: turzycę prosowatą, trzęślicę modrą, pięciornik kurze ziele. Całość uzupełniają pojedyncze egzemplarze karłowatej sosny oraz wierzb: lozy, pięciopęcikowej, wiciowej. Z roślin chronionych występuje tu rosziczka okrągłolistna. W przybrzeżnych wodach jeziora można zobaczyć zbiorowisko osoki aloesowatej.



Wracamy na drogę i po kilkunastu metrach skręcamy w ścieżkę leśną prowadzącą wzdłuż linii brzegowej jeziora. Występuje tu bogata warstwa krzewów, którą tworzą głównie: kruszyna pospolita, leszczyna, trzmielina brodawkowata. Można też spotkać czworolist pospolity, dziewannę oraz rośliny chronione: parzydło błotne i wawrzynek wilczelyko (krzew o trujących, mięsistych, czerwonych owocach). Przy odrobinie szczęścia można usłyszeć głośne pluskanie, lub zobaczyć zamieszkującego ten teren bobra.

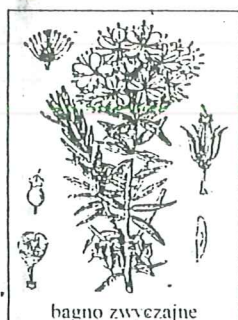
Na rozwidleniu drogi przy końcu jeziora skręcamy w lewo, w kierunku rozległego obniżenia. Charakter roślinności zmienia się. W runie dominuje borówka czernica i jedna z bardziej okazałych naszych paproci - orlica pospolita.

Dochodzimy do tablicy nr 2. Zbiorowisko, które tu spotykamy nosi nazwę sosnowego boru bagienneego.

Podłoże stanowi tu gleba torfowa wytworzona z głębokich torfowców wypełniających dawną nieckę jeziorną. Gleba ta powstaje z rozkładających się resztek roślinności bagiennej w warunkach bardzo silnego uwilgotnienia (poziom wody nigdy nie spada poniżej kilkunastu cm od powierzchni). Gleba jest silnie kwaśna stąd jej specyficzny zapach. Charakterystyczne dla torfowiska jest unoszenie się w okresach silnego nawilgotnienia gleby. W rezultacie środkowa część torfowiska jest wyniesiona kilkadziesiąt centymetrów wyżej, niż otaczające ją obrzeża.



Borówka czernica



bagno zwyczajne

Drzewostan tworzy samosiew sosnowy złożony z różnowiekowych grup o bardzo zróżnicowanym zwarciu. Na obrzeżach sporadycznie występują pojedyncze egzemplarze brzozy omszonej. W warstwie runa (typ krzewinkowo - torfowcowy) występują: krzewinki z rodzaju wrzosowatych: bagno zwyczajne (roślina chroniona!), modrzewnica zwyczajna, żurawina błotna; mszaki z rodzaju torfowiec oraz welnianka pochwowata. Charakterystyczną cechą warstwy runa jest układ dolinkowo - kępkowy. Na kępkach, poza wymienionymi wyżej,

trafiają się rośliny borów: borówki (bagienna, brusznica, czernica), siewki drzew (sosna, brzoza omszona) oraz torfowce nie znoszące zalewów wody np. *Sphagnum magellanicum*. Dolinki wypełniają torfowce znoszące zalewy np. *Sphagnum apiculatum*. Częstymi bywalcami tych okolic są: żmija zygzakowata, żaba trawna, mrówka hurtnica żółta.

Idąc dalej ścieżką dochodzimy do drogi prowadzącej w kierunku śluzy Sosnówek na Kanale Augustowskim, którą skręcamy w lewo. Po prawej stronie ścieżki mijamy mieszane bory świerkowo-sosnowe. Po obu stronach mijamy dostojne, ponad stuletnie sosny (z charakterystyczną tafelkowaną korą) i za zabudowaniami schodzimy w dół, w kierunku przepustu. Na sosnach występują, rzadkie w innych częściach kraju, porosty - brodaczki; ich obecność świadczy o bardzo czystym powietrzu w tych stronach. Przy śluży możemy obejrzeć zbiorowisko grążela żółtego (rośliny chronionej), a obok porośnięte porostami topole, jesiony, klony, lipy i świerki.

Kanał Augustowski został zaprojektowany przez gen. Ignacego Prądzyńskiego, a zbudowano go w latach 1823 - 1839. Był drogą łączącą dorzecze Wisły z rzeką Niemnem i dalej z rzeką Windawą do portu morskiego w Windawie. Droga wodna liczyła od śluzy Dębowo do śluzy Niemnowo 102 km, w tym 18 śluz i kilka zastawek. Śluzę Sosnówek zbudował w roku 1828 por. K. Jodko. Jej długość wynosi 43,9 m, szer. 6,2 m, spad 2,37 m, a czas śluzowania ok. 25 min.

Idąc groblą między kanałami mijamy z lewej strony ujście Czarnej Hańczy, za którym przechodzimy przez mostek na kanale przepustowym. Teraz trasa wiedzie nad brzegiem Czarnej Hańczy. Systematycznie pogłębiania rzeka nie wyróżnia się bogatą fauną i florą. Żyją w niej pospolite dla polskich wód śródlądowych mięczaki:

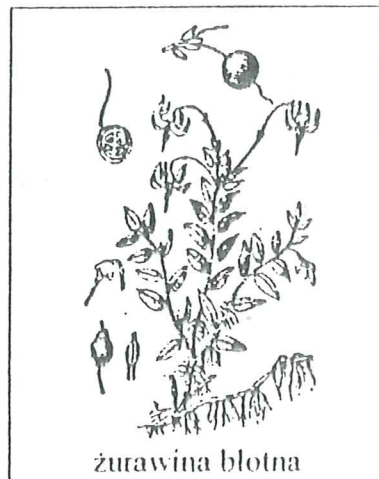
a) ślimaki - błotniarka stawowa, błotniarka uszata, zatoczek rogowy, rozdeptka, żyworódka;

b) małże - szczeżuja, skójka, racicznica, groszkówka.

Na powierzchni wody możemy zaobserwować nartniki i krętaki, a nad wodą ważki świtezianki. Uważny i cierpliwy obserwator może nawet zauważyć pływającego w wodzie chrząszcza pływaka żółto-brzeżka, płoszczycę czy drapieżną pijawkę końską. Częstymi bywalcami terenów przywodnych są żaby trawne, "zielone" (żaba ta jest krzyżówką dwóch gatunków, dlatego jej nazwa gatunkowa pisana jest w cudzysłowie) oraz ropuchy szare. Brzegi Cz. Hańczy porasta pas trzciny zwyczajnej i manny mielec. Na skarpie występują między innymi takie rośliny jak: mydlnica lekarska, żmijowiec zwyczajny, szczaw tępolistny, wiesiołek dwuletni, nostryk biały, skrzypy: polny i ląkowy.

Docieramy do pokazowego stanowiska drzew liściastych. Prawie każde z nich to inny gatunek i warto nauczyć się je rozpoznawać. Galerię otwiera najokazalsze - dąb szypułkowy, którego obwód w pierśnicy (grubość drzewa na wysokości 1,3 m) wynosi blisko 4 m (jest to drzewo o wymiarach pomnikowych). Towarzyszą mu m.in.: lipa drobnolistna, brzoza brodawkowata, jesion wyniosły, olsza czarna.

c.d.n.



żurawina błotna



Głównym celem biwaku był wypoczynek dzieci i młodzieży, ale odbywały się również zajęcia plastyczne z myślą o XVI Wojewódzkim Przeglądzie Dziecięcej Twórczości Plastycznej, jako, że tematem przewodzącym tego przeglądu jest temat "Leśne fantazje". Były ogniska, dyskoteki, konkursy, wyjazdy nad

jezioro do oddalonych o 11 km Jazów. W sobotę 25 lipca 97 roku byliśmy zaproszeni przez uczestników harcerskich obozów naukowych Szczepu 99 Warszawskich Drużyn Harcerskich i Gromad Zuchowych na otwarcie wystawy usytuowanej w budynku OSP w Rudawce, tematem której jest fauna i flora ścieżki przyrodniczej BOCIANISKO - ciągnącej się od Mikaszówki do Wołkusza. Wieczorem mieliśmy zaplanowane



wspólne ognisko z gośćmi z Warszawy, które niestety niezbyt nam się udało ze względu na deszcz. Za to wszyscy świetnie bawili się na dyskotecie.

!ilnym zakończeniem biwaku było wspólne ognisko z rodzicami, gdzie były wspólne śpiewy, kiełbaski, sztuczne ognie.

A zatem do zobaczenia za rok.

(es)

Gmina Lipsk - powodzianom

W wyniku przeprowadzonej zbiórki na terenie gminy na rzecz powodzian z gmin Borowa i Czernik w województwie rzeszowskim zebrano:

- środki czystości - 9 kartonów,
- łóżko polowe - 1 szt.,
- bielizna - 1 karton,
- ręczniki i ścierki - 3 worki,
- odzież - 2 worki i 1 karton,
- koce i narzuty - 4 worki,
- pościel - 3 worki,
- kołdry - 8 worków,
- poduszki - 7 worków,
- prześcieradła - 1 worek,
- buty - 1 worek i 1 karton,
- rękawice, skarpety - 1 karton,
- wózek dziecięcy 2 szt. i 1 spacerówka,
- artykuły spożywcze - 7 kartonów,
- mąka i cukier - 6 zgrzewek,
- konserwy - 3 zgrzewki,

- koncentrat pomidorowy - 1 zgrzewka,
- zupy - 2 kartony.

Natomiast zbiórka śruty dla gospodarstw dotkniętych powodzią przedstawia się następująco:

- Bartniki - 15 worków,
- Kopczany - 32 worki,
- Lubinowo - 6 worków,
- Wołkusz - 13 worków,
- Howe Leśne Bohatery - 8 worków,
- Stare Leśne Bohatery - 1 worek,
- Starożyńce - 20 worków,
- Dolinczany - 28 worków,
- Lipszczany - 30 worków,
- Rakowice - 38 worków,
- Rygałówka - 13 worków,
- Siółko - 20 worków,
- Jaczniaki - 45 worków,
- Dulkowszczyzna - 28 worków,
- Kurianka - 71 worków

- Kol. Lipsk - 8 worków,
- Lipsk - 52 worki,
- Jałowo - 19 worków,
- Krasne - 16 worków,
- Jasionowo - 8 worków,
- Nowy Lipsk - 13 worków,
- Nowy Rogożyn - 14 worków,
- Rogożynek - 8 worków,
- Stary Rogożyn - 23 worki,
- Skieblewo - 68 worków,
- Wyżarne - 4 worki,
- Żabickie - 19 worków.

Ogółem zebrano 620 worków. Śrutę przewieziono w dniu 28 lipca 1997 r. do gminy Borowa w województwie rzeszowskim.

Ponadto zebrano gotówką:

- w parafii Lipsk - 3 185 zł,
- w parafii Rygałówka - 3 000 zł,
- młodzież zebrała - 526 zł,
- na koncie Urzędu Gminy z przeznaczeniem dla powodzian, na dzień 25 lipca br znajdowała się suma 3 390 zł.

Warsztaty w Lipsku

W czasie dwutygodniowego pobytu młodzież łączy wypoczynek z pracą. Są więc zajęcia warsztatowe, w trakcie których uczestnicy doskonalą swoje artystyczne umiejętności, pracują nad nowymi programami. Są też zajęcia rozrywkowe, głównie wieczorem. Młodszy uczestnicy "przechodzili" chrzest obozowicza. Kadra broniła swojego honoru w meczu piłki siatkowej z uczestnikami. Niestety wróciła "na tarczę".

Tradycją są koncerty dla społeczeństwa organizowane na zakoń-

czenie warsztatów, gdzie młodzież prezentuje swój dorobek. W ten sposób pragniemy wyrazić swoją wdzięczność za gościnność, a jednocześnie przeprosić za niedogodności związane z naszym pobytom. Zdajemy sobie sprawę, że próby orkiestry dętej, czy też dyskoteka wieczorem może być uciążliwa. Szczegółowy program koncertów, które odbędą się w dniu 2 sierpnia, zostanie podany do wiadomości społeczeństwa poprzez ogłoszenia.

Serdecznie zapraszamy.

(cz)

Młodzież powodzianom

Pomoc dla powodzian zatacza coraz szersze kręgi. Tragiczny los ludzi, którzy w wyniku powodzi stracili cały dorobek swego życia, nie pozostał bez echa również wśród naszej lipskiej młodzieży. Z jej inicjatywy zorganizowane zostały dwie dyskoteki w dniach 23.07.97 i 26.07.97, a cały dochód w wysokości 526 zł - został przeznaczony na pomoc powodzianom. Najbardziej aktywnymi przy organizacji tych dyskotek byli: URSZULA SILWANOWICZ, EWA GOKAŁA, JACEK SILWANOWICZ, ARKADIUSZ WOJTCZAK, MARIUSZ BURZYŃSKI, ADAM EKSTEROWICZ, KRZYSZTOF GRZYCKOWSKI. Obie dyskoteki prowadził społecznie TOMASZ TOPOLEWSKI, a sprzęt (wzmacniacz, głośniki, kasety) był własnością młodzieży. Dodać należy, że Ochotnicza Straż Pożarna w Lipsku udostępniła bezpłatnie lokal (remizę).

cał. str. 10

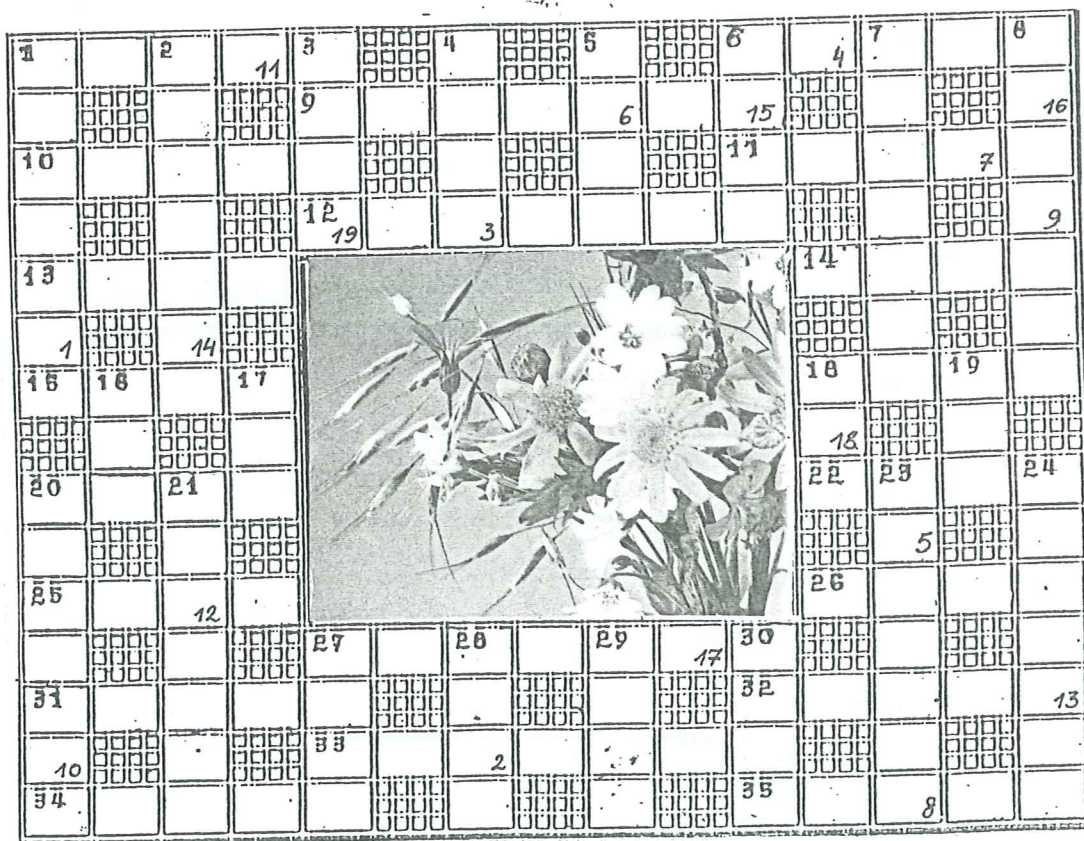
Podziękowanie

Dyrektor Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury w Lipsku serdecznie dziękuje Panu MARIANOWI JARNAKOWICZOWI za ofiarowanie krosien do pracowni tkackiej NGOK-u.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) łagodzi wstrząsy w samochodzie; 6) bezchmurne; 9) zawodowe w zakładach pracy; 10) jadalne mięczaki; 11) zezwolenie na rozpowszechnienie; 12) niezdara; 13)...Światygodnik; 14) nieparzysta cyfra; 15) amok; 18) okrywa drzewo; 20) trujący tlenek węgla; 22) porąbane szczapy; 25) rzadkie imię żeńskie; 26) owrzodzenia jamy ustnej; 27) miasto we Włoszech; 31) przyzwyczajenie; 32) sztuczna skóra; 33) opornik o oporności biernej; 34) toruńskie włókno; 35) zespół Grechuty.

PIKOWO: 1) rozbójnik z bajki; 2) przystawka; 3) uczeplił się psiego ogona; 4) śpiewak cerkiewny; 5) część uprzęży; 6) dopływ Wisły; 7) zakaz wywozu lub przywozu towarów; 8) małż morski; 16) wada wzroku; 17) porządek; 18) szyfr; 19) fosa; 20) malarz francuski; 21) instrument muzyczny; 23) wprowadzenie ulepszeń; 24) enzym rozkładający skrobię; 27) klub sportowy; 28) król w sztuce Szekspira; 29) polska pieśń patriotyczna; 30) rzeka lub choroba.



LIPSKA

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 19 utworzą rozwiązanie. Rozwiązanie wraz z załączonym kuponem prosimy nadesłać do redakcji, 16-315 Lipsk ul. Rynek 23, w terminie do 20 sierpnia 1997 roku.

Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę książkową.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 6/97 z Echa Lipska brzmi: WSZĘDZIE LATO.

Nagrodę książkową wylosował Artur Jakubowski z Kurianki.



"ECHO LIPSKA" Miesięcznik Informacyjny MiG Lipsk. Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 3. Zespół Redakcyjny: Stanisława - Ewa Mucha, Cezary Gładczuk, Tadeusz Kasjanowicz. Stałe współpracują: Stanisław Szyper, Jan Orpik.



... Ach, co to był za
ślub ...

W czerwcu 1997 roku na ślubnym
kobiercu stanęli:

Pan Jarosław Janusz Poraj z Rudy
Śl., z Panią Wiesławą Sak z Rako-
wicz.

Pan Jan Krawczuk z Ponarlicy, z
Panią Dorotą Markiewicz z Kopczan.

Pan Artur Nikonowicz z Lipska, z
Panią Mariolą Lambrych z Kadzidla.

Pan Paweł Ryszard Mastyna z Pio-
łunki, z Panią Dorotą Olszewską
z Nowego Lipska.

Pan Janusz Jermak z Siółka, z Pa-
nią Bożeną Żabicką z Żabickich.

Pan Wojciech Danilczyk z Kopczan,
z Panią Małgorzatą Płetrewicz z
Lipska.

Pan Mirosław Grzegorz Krzywicki
z Kurianki, z Panią Jolantą Zo-
fią Makarewicz.

Zdrowia, pomyślności i dużo
szczęścia na nowej drodze życia
Młodym Parom życzą

Wydawca i Redakcja

Młodzież powodzianom

Dyskoteki przebiegały w weso-
łej, ale spokojnej atmosferze. Na-
sza młodzież raz jeszcze udowod-
niła niedowiarkom, że potrafi się
zorganizować i zachować jak nale-
ży.

Na dyskotekę przyszli również
dwie osoby dorosłe (Pani i Pan),
którzy zakupili łącznie 22 bile-
ty po 2 zł, ale udziału w dysko-
tece nie wzięli. Był to po prostu
ich wkład na pomoc dla ludzi dot-
kniętych powodzią.

(tkS)



Powrót synu!

Powrót szybko synu drogi

W twe umiłowane ojczyste swoje strony,
Opuść te nieznane za wysokie progi,
Bo twoja Ojczyzna, to skarb nieskończony.

Tutaj lat wiele przeżyłeś wśród swoich,
Przeżyłeś wiele trudów, wiele trosk i znojów.
Nie żał się: bo ci praca hojny plon wydała,
Lecz pomyśl: jak ci mało czasu i sił w życiu pozostało.

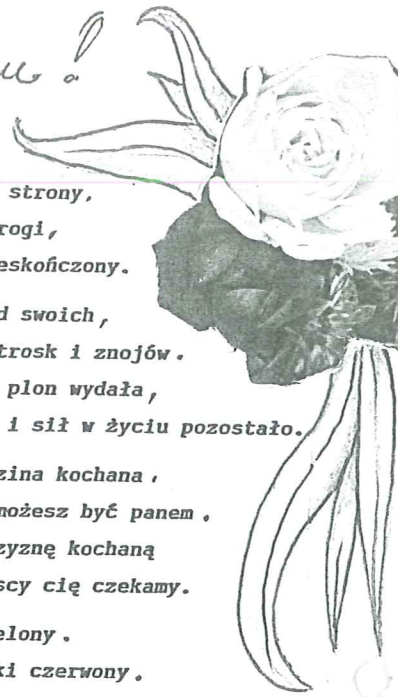
Tu cię czeka żona, dzieci, rodzina kochana,
Tam tułaczem wśród obcych, tu możesz być panem.
Zwiedzić kraj swój piękny, Ojczyznę kochaną
Powrót mężu, ojczu, synu, wszyscy cię czekamy.

Niech cię nie nęci papierek zielony.

Dzwignął cię na nogi twój polski czerwony.

Synu nie pogardzaj, czym cię Bóg obdarzał

Powrót, ucałuj świętą ziemię, jak Papież Jan Paweł pokazał.



Jest nas
więcej

W czerwcu 1997 roku powiększy-
ła się rodzina u Państwa:

Danuty i Tadeusza Krysiuków ze
Skieblewa - urodził się im WOJCIECH.

Grażyny i Stanisława Stefanowskich
z Kopczan - urodziła się im KATA-
RZYNA.

Teresy i Daniela Borodziuków z
Jacznik - urodziła się im NATALIA.

Anny i Pawła Raduchów z Jałowa -
urodził się im ARKADIUSZ.

Wioletty i Dariusza Makułów z Wy-
żarnego - urodziła się im MONIKA.

Teresy i Tadeusza Filipowiczów z
Bartnik - urodziła się im JOANNA.

Haliny i Andrzeja Parfieńczyków
z Nowego Rogożyna - urodziła się
im SYLWIA JUSTYNA.

Elżbiety i Janusza Bielawskich z
Lipska - urodził się im KAMIL.

Rodzicom i dzieciom wszystkie-
go, co piękne i dobre życzą

Redakcja i Wydawca

Leokadia Czarkowska

Z ostatniej chwili -

Do V Konkursu na tkaninę
dwuosnowową w Janowie
zgłoszonych zostało 18 prac.

Praca Lipskiej twórczyni
Pani Kazimiery Makowskiej
zajęła III miejsce

GRATULUJEMY

ODESZLI OD NAS
NA ZAWSZE

Buiński Jan - Skieblewo - 88 lat.

Bogdan Michał - Lipszczany - 93 l.

Szydlowska Helena-Siółko - 79 l.

Hećman Bronisław-Bartniki - 98 l.

Parfieńczyk Kazimierz-Lipsk - 57 l.

Dobrowolski Stanisław - Wołkusz
68 lat.

Romańczuk Anna-Bartniki - 66 lat.

Rodzicom zmarłych wyrazy szcze-
rego współczucia składają

Redakcja i Wydawca

I ETAP. KONKURSU

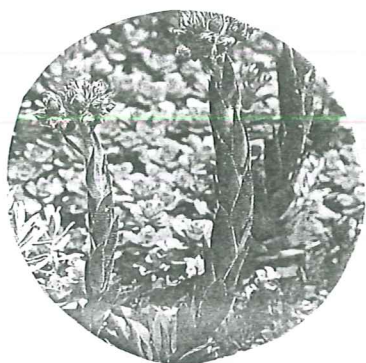
15 lipca br. Komisja Konkursowa dokonała pierwszej

oceny Konkursu "Na najładniejszy ogródek, posesję, balkon"

Będziemy stopniowo publikować zdjęcia. A oto niektóre z nich:



Posesja Anny Łodygo



Posesja Teresy Kudaj

Posesja Grażyny Bułak

Posesja Doroty Żabickiej



BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA
 Redaguje zespół w składzie: Stanisława Ewa Mucha, Cezary Gładczuk, Tadeusz Kasjanowicz
 Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23
 G.P.11 - 441/351/82